

Sygn. akt I ACa 1687/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Hanna Rojewska (spr.)

SA Tomasz Szabelski

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **L. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Brzezinach**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 września 2014 r. sygn. akt I C 683/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od L. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata R. G. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi L. K. w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1687/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2014 roku, wydanym w sprawie z powództwa L. K. przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Brzezinach o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo (pkt.1), zasądził od L. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt.2) oraz przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. R. G. kwotę 4.428 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt.3).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, z których wynika, że postanowieniem z dnia 14 marca 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Brzezinach postanowił wszcząć śledztwo w sprawie kradzieży metalowych przedmiotów o wartości 2.300 złotych na szkodę M. Z. w okresie

od 25.06.2012 r. – 28.06.2012 r. w K., to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. W uzasadnieniu wskazano, m. in., że podejrzany Ł. K. jest pozbawiony wolności, dlatego zachodzi konieczność wszczęcia śledztwa.

Powód jest osobą wielokrotnie karaną.

Prokurator Rejonowy w Brzezinach wniósł akt oskarżenia, w którym oskarżył Ł. K. o to, że w okresie od 25 czerwca do 28 czerwca 2012 r. w K. dokonał kradzieży krajcegi, garnków ze stali kwasoodpornej i arkusza blachy kwasoodpornej o łącznej wartości 2.300 złotych na szkodę M. Z., przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio karany za przestępstwo podobne po odbyciu za nie kary w rozmiarze co najmniej 6 m-cy, tj. o czyn z art.278 § 1 k.k. w zw. z art.64 § 1 kk. W uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazano, że Prokuratura Rejonowa w Brzezinach nadzorowała śledztwo w sprawie przeciwko Ł. K.. W jego toku ustalono, że w dniu 28 czerwca 2012 r. M. Z. złożyła zawiadomienie o przestępstwie, z którego wynika, że nieznanemu sprawcy dokonał z terenu niezabezpieczonej posesji przy ul. (...) na jej szkodę kradzieży krajcegi o wartości 1.000 złotych, garnków o wartości 1,000 złotych, arkusza blachy o wartości 300 złotych. Ze skradzionych przedmiotów na skupie złomu odnaleziono krajcegę. Pokrzywdzona rozpoznała ją i odebrała. Z zeznań pracownika skupu wynikało, że kupił je od mężczyzny będącego w towarzystwie (...). Przesłuchany w charakterze podejrzanego Ł. K. nie przyznał się do popełnienia przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2013r. w sprawie o sygn. akt X K 508/13 Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi X Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w B. uniewinnił Ł. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu. W uzasadnieniu sąd wskazał, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie jest wystarczający, aby przypisać winę oskarżonemu Ł. K.. Pokrzywdzona M. Z. wskazała na oskarżonego i jego brata jako sprawcę tylko dlatego, że wcześniej widziała ich kręcących się na swojej nieogrodzonej posesji. Fakt ten zdaniem sądu stanowi przypuszczenie, a nie potwierdza udziału Ł. K. w kradzieży przedmiotowego złomu. Ł. K. konsekwentnie zaprzeczał, aby brał udział w popełnieniu zarzucanego mu czynu. Posesja należąca do pokrzywdzonej była nieogrodzona, zapuszczona i zaniedbana, krajcega, garnki i arkusz blachy kwasoodpornej znajdowały się na zewnątrz budynku, stały tam około trzech lat, każdy miał do niej dostęp. Okoliczność, iż pokrzywdzona M. Z. widziała niejednokrotnie Ł. K., kręcącego się w tych okolicach, nie może stanowić podstawy do jednoznacznego stwierdzenia, że tym razem brał udział w kradzieży w/w przedmiotów. Sąd podkreślił, że zgodnie z zasadą z art. 5 § 1 k.p.k. wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego i dlatego uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora, Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 15 maja 2014r. w sprawie sygn. akt V Ka 202/14 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Widzewa w Łodzi X Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w B. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, którymi dysponował.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Zazaczył, że powód domaga się ochrony czci, godności i dobrego imienia. W istocie więc jego żądanie nakierowane jest na ochronę czci (tzw. zewnętrznej i wewnętrznej), a zatem dobra chronionego wprost na podstawie art. 23 k.c.

Podkreślił jednak, że strona pozwana przedstawiła dowody w postaci dokumentów celem wykazania braku swojej odpowiedzialności. Zdołała zakwestionować twierdzenia powoda, przedkładając dokumentację świadczącą o prawidłowym przebiegu postępowania karnego. Dowody te pozwalają także na obalenie ujętego w art. 24 § 1 k.c. domniemania bezprawności zachowania. Dlatego też dalsze prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powoda, Sąd Okręgowy uznał za zbędne i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania. W konsekwencji oddalił wnioski dowodowe powoda, jak i oddalił również wniosek powoda o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi uznając, iż rozstrzygnięcie sądu w postępowaniu karnym nie ma wpływu na niniejszą sprawę. Powód wywodził bowiem swoje roszczenia z bezpodstawnego, jego zdaniem, aktu oskarżenia. Jednocześnie nie wskazał żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć o bezprawnym działaniu lub zaniechaniu pozwanego. Dlatego też zdaniem sądu, niezależnie od wyniku postępowania karnego, ocena odpowiedzialności cywilnej pozwanego pozostałaby niezmienną.

W świetle powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany podejmował działania w ramach porządku prawnego i w granicach zastrzeżonych kompetencji, na określonej podstawie prawnej oraz w celu urzędowym. Natomiast powód nie wskazał żadnych okoliczności faktycznych, które mogłyby wskazywać na nieprawidłowe działanie pozwanego, a w konsekwencji na jego odpowiedzialność deliktową.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że niespełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego, a tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. a o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na podstawie § 6 pkt 6 w zw z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktów 1-2 i zarzucając :

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. przez nie zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego toczącego się przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi, X Zamiejscowy Wydział K. w B. (sygn. akt: X K 508/13), w sytuacji gdy jego wynik mógł mieć istotne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego;

b) art. 224 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej, zmierzających do stwierdzenia zakresu krzywdy doświadczonej przez powoda i zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia tych dowodów, w sytuacji gdy nie doszło do obalenia domniemania bezprawności zachowania pozwanego i pozostały do wyjaśnienia fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, a to w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji uznał, że obalone zostało domniemanie bezprawności działania pozwanego, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału postępowania - dokumentów z postępowania karnego wynika, że Ł. K. nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, co stanowi o bezpodstawności wnoszenia aktu oskarżenia i o bezprawności naruszeniu czci powoda.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ewentualnie o przeprowadzenie dowodów wnioskowanych przez stronę powodową, a niedopuszczonych przez Sąd pierwszej instancji i zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie powództwa w całości i obciążenie w całości kosztami procesu strony pozwanej oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako niezasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów naruszenia tak prawa procesowego, jak i wywiedzionych zarzutów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., którego skarżący upatruje w nie zawieszeniu postępowania w niniejszej sprawie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania

karnego toczącego się przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi, X Zamiejscowy Wydział Karny w B. (sygn. akt: X K 508/13).

W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że zawieszenie postępowania w sprawie cywilnej, na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., wpływające na czas trwania rozpoznawania sprawy, jest uzasadnione tylko wtedy, jeżeli ustalenie czynu (przestępstwa) w drodze karnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo, a w szczególności wtedy, gdy ustalenia wyroku karnego miałyby prejudycjalne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego, z uwagi na związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa - art. 11 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 października 2013 roku, sygn. akt I ACa 440/13, LEX nr 1383436).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu pierwszej instancji, iż brak było przesłanek do zawieszenia przedmiotowego postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego, toczącego się przeciwko powodowi. Rozstrzygnięcie bowiem w niniejszej sprawie nie jest w żadnym razie uzależnione od wyniku toczącego się postępowania karnego zważywszy na to, że powód wywodzi swoje roszczenie o ochronę dóbr osobistych jedynie z faktu sporządzenia i wniesienia aktu oskarżenia. Powyższe wynika wprost z pisma przygotowawczego pełnomocnika powoda, w którym podkreślono, że powód roszczenie wywodzi z naruszenia dóbr osobistych – czci powoda (art. 24 w z. z art. 448 k.c.) wobec nieprawdziwych twierdzeń zawartych w akcie oskarżenia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzezinach o dokonaniu przez powoda kradzieży na szkodę M. Z. (k. 64 verte), jak również z uzasadnienia apelacji, gdzie wskazano, iż Ł. K. swoje roszczenie o ochronę dóbr osobistych wywodzi stąd, że jego cześć została naruszona przez bezpodstawne postawienie zarzutów, a następnie wniesienie aktu oskarżenia (k. 111 verte).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że skoro powód dochodzi ochrony z bezpodstawnego - jego zdaniem – wniesienia przeciwko niemu aktu oskarżenia, nie wskazując przy tym żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć o bezprawnym działaniu lub zaniechaniu pozwanego, niezależnie od wyniku postępowania karnego, ocena odpowiedzialności cywilnej pozwanego pozostałaby niezmienną. Sąd pierwszej instancji bez wątpienia mógł dokonać oceny zasadności roszczenia powoda w oparciu o dokumenty z postępowania karnego w postaci przede wszystkim aktu oskarżenia, które pozwoliły mu na poczynienie samodzielnych ustaleń, umożliwiających rozstrzygnięcie o odpowiedzialności cywilnej pozwanego. Nie było zatem potrzeby uzależniania rozstrzygnięcia sprawy od wyniku toczącego się postępowania karnego. A zatem nawet wydanie wyroku uniewinniającego powoda od zarzucanych mu czynów, nie miałoby żadnego znaczenia dla oceny przesłanek odpowiedzialności pozwanego, wywodzonej z przepisów o ochronie dóbr osobistych.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej, zmierzających do stwierdzenia zakresu krzywdy doświadczonej przez powoda i zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia tych dowodów. Słusznie uznał sąd meriti, że skoro pozwany skutecznie obalili domniemanie bezprawności wskazanej *stationis fisci* pozwanego Skarbu Państwa, dalsze prowadzenie postępowania dowodowego, zmierzającego do stwierdzenia zakresu krzywdy doznanej przez powoda było zbędne i prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania.

Podkreślić należy, że ocena czy roszczenie powoda, wywodzone na podstawie art. 24 k.c. jest usprawiedliwione, w pierwszym rzędzie zależała od ustalenia, czy pozwana jednostka Skarbu Państwa dopuściła się naruszenia dóbr osobistych skarżącego. Dobra osobiste człowieka podlegają bowiem ochronie prawa cywilnego (art. 23 k.c.), ciężar zaś wykazania, że doszło do ich naruszenia spoczywa na powodzie. Niemniej jednak, w realiach przedmiotowej sprawy na pierwszy plan wysuwała się druga przesłanka, wynikająca z art. 24 § 1 k.c. a mianowicie bezprawność działania osoby naruszającej dobra osobiste. Z przepisu powyższego wynika domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, co oznacza, że powoda obciąża jedynie wykazanie samego faktu naruszenia konkretnego dobra osobistego, natomiast pozwany, chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, może wykazywać, że jego działanie nie nosi cech bezprawności. Z powołanego przepisu wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że ochrona przysługuje wyłącznie przed działaniem bezprawnym. Bezprawność jest więc konieczną przesłanką do udzielenia ochrony.

Zaznaczyć przy tym należy, że bezprawnym jest każde działanie, które jest sprzeczne z normą prawną, porządkiem prawnym, a także z zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku (sygn. akt II CR 419/89, opubl. (...) 11-12/90 poz. 377) Sąd Najwyższy wskazał, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi jedna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Jeżeli obowiązujące przepisy przewidują określone procedury bądź nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach - jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych - z reguły nie jest bezprawne, chyba że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, w szczególności polegającego na wykroczeniu poza cel i niezbędny zakres postępowania, lub wyrażeniu ocen bądź użyciu sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania i naruszającymi godność osoby, której dotyczą (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 stycznia 2014 roku, sygn. akt O ACa 612/13, LEX nr 1428058).

W realiach rozpoznawanej sprawy wystąpienie przez prokuratora z aktem oskarżenia nie jest działaniem bezprawnym, a działaniem w ramach porządku prawnego, tj. działaniem dozwolonym przez obowiązujące przepisy prawa. Prokuratura bowiem z istoty swojej powołana jest do ochrony praworządności, do ujawniania i ścigania osób popełniających przestępstwa oraz kierowania przeciwko nim do sądów aktów oskarżenia. Przepisy ustawy o prokuraturze oraz art. 331 § 1 k.p.k. wskazują, że prokurator jest uprawniony do składania aktu oskarżenia i działanie to w żaden sposób nie może zostać uznane za działanie bezprawne, nawet jeżeli akt oskarżenia nie doprowadzi do skazania oskarżonego. Prokurator, jeśli istnieje po jego stronie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, a w niniejszej sprawie bezspornie zostało złożone zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez M. Z., składa akt oskarżenia i dopiero co do zasady w postępowaniu sądowym dochodzi do zweryfikowania podstaw faktycznych aktu oskarżenia oraz dowodów, na podstawie których został on sporządzony, a następnie ustalenia czy rzeczywiście doszło do popełnienia przestępstwa i czy rzeczywiście zachodzą okoliczności wskazane w uzasadnieniu aktu oskarżenia.

Sam zatem fakt, że w ocenie powoda zawarte w uzasadnieniu aktu oskarżenia stwierdzenia, nie znajdowały potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, nie przesądza o bezprawności działania prokuratury. Prawem oskarżonego jest kwestionowanie podstaw i zarzutów aktu oskarżenia, ale prawo to może realizować w konkretnym postępowaniu karnym i w tym też postępowaniu to sąd weryfikuje stawiane oskarżonemu zarzuty. To że oskarżony nie zgadza się z twierdzeniami zawartymi w akcie oskarżenia nie oznacza, że wniesienie aktu oskarżenia można uznać za bezprawne. Również ewentualne uniewinnienie powoda od postawionych mu zarzutów, zawartych w kwestionowanym przez niego akcie oskarżenia nie będzie oznaczać automatycznie bezprawności działania pozwanego. Tym bardziej, że sprawa karna wszczęta na podstawie kwestionowanego aktu oskarżenia nie jest na tyle oczywista skoro wyrok karny sądu pierwszej instancji, uniewinniający powoda od popełnienia zarzucanych mu czynów, został uchylony do ponownego rozpoznania, ze wskazaniem na błędną ocenę dowodów.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2012 roku, sygn. akt I CSK 165/12, LEX nr 1231327) czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem.

W orzecznictwie podkreśla się, że prowadzenie przez organ władzy publicznej postępowania w ramach określonej przez ustawodawcę procedury nie stanowi bezprawnego działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., które mogłoby naruszyć dobro osobiste osoby fizycznej. Nawet błędne zastosowanie prawa materialnego przez organ władzy publicznej w toku przewidzianego przez prawo postępowania, nie jest równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych strony tego postępowania. Celem przepisów o ochronie dóbr osobistych jest obrona osoby fizycznej lub prawnej

przed działaniami bezprawnymi. Prowadzenie jakiegokolwiek postępowania publicznoprawnego (administracyjnego, cywilnego, karnego itd.) nie może zostać zakwalifikowane jako działanie bezprawne tylko z uwagi na to, że organ prowadzący postępowanie niewłaściwie zinterpretował prawo materialne, wydał błędną decyzję lub powstrzymał się od jej wydania uznając, że nie ma ku temu odpowiednich podstaw (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 sierpnia 2006 r., sygn. akt I ACa 237/06, LEX nr 217201).

Tylko w sytuacji oczywistego braku podstaw do wniesienia oskarżenia, widocznego na pierwszy „rzut oka” i wniesienia go w celu szykany i poniżenia osoby oskarżonej, a nie rzeczywistej ochrony porządku prawnego, można by rozważyć, czy działanie takie nie nosi cech bezprawności. Z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia, gdyby w akcie oskarżenia użyto wobec powoda słów powszechnie uznanych za obraźliwe, obelżywe lub gdyby w uzasadnieniu wskazywano na okoliczności nie mające jakiegokolwiek znaczenia dla stawianych zarzutów, a ponadto byłyby oczywiście nieprawdziwe, a ich wskazanie miałyby na celu poniżenie, szykanowanie czy upokorzenie oskarżonego. Powód w pozwie i w toku procesu winien zatem powołać się na takie okoliczności, które w jego ocenie świadczą o rażącym odejściu przez organ stosujący prawo, w tym wypadku Prokuraturę Rejonową w Brzezinach od obowiązującego wzorca postępowania. To rolą powoda było wykazanie, czy i jakie zasady rządzące postępowaniem karnym zostały złamane przez organ stosujący prawo karne.

Skoro w treści aktu oskarżenia brak jest sformułowań, które naruszałaby cześć powoda, uzasadnienie aktu oskarżenia odnosi się do postawionych powodowi zarzutów, a powód ograniczył się wyłącznie do podważenia prawdziwości zawartych w akcie oskarżenia twierdzeń o dokonaniu przez niego kradzieży na szkodę M. Z., subiektywnie uznając, że zachodziły podstawy do umorzenia postępowania karnego na mocy art. 17 § 1 k.p.k., zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że działanie pozwanego nie nosiło cech bezprawności. W apelacji nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby skutecznie podważyć powyższy pogląd.

Z omówionych powyżej względów podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. należało uznać za niezasadny.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 385 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik wyrażoną w art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów procesu należnych pozwanemu weszło wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490) w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz. 1150).

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym zostały przyznane na podstawie § 2 ust. 3, 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).